



Kwestonarzujin *bylych porokow, uciamow*
 u 2. I. R.

Punkt I. Zarula Piotr Sapan *u 2. I. R.*
 Kowaler. Lwów.

Punkt II. 12 Października 1940 roku Zabrono mi wejścia
 wojaka Seureckiego. Do wojaka Zmelidiszowca
 mi mi mogło, neta proua. Zabrono mi
 pod groźbą 25, redzina zostanię dresztowina.

Punkt III. Wywieziony zastatem do m. Engels, skąd
 dnia 16 Sierpnia 1941 roku do Uffjancuska. Z Uffjancuska
 dnia 26 sierpnia 1941 roku przeniesiono mi
 do Sprawitelażego Podroczego Loczru m. Uffjancuska.

Punkt IV. Mieszkałem na przedmieściu miasta w
 drewnianych Bozrebach, Wyguzenie było
 ilosciowo, mato i jaskosciowo, mato urosciciowo.
 Higijena była okropna, byliśmy, rozdennym
 Louwreni, do Jozini prouoilsome, neta polwa
 mierzej, byliśmy noma ni zmieniame. Na
 misaję dawano 100 gr. mydła.

czasu nie sławomno nam na przerwę byliśmy
a na robotę to pedzano przez zimę do 50 stopni
ponizej zera, bez specjalnej odzieży

Punkt V.

W tym okresie przebywali tylko ci z wojska Szw.
których zabrano przymusowo z terenów Polski.
Było nas 570 osób tego dnia umarło, i wszyscy
nie wiadomo dokąd a 4 och. zostało rozstrzelanych
w czasie ucieczki. Kolega który uciekał do Wój. Polki
rozstrzelany został w mieście Uljajewsk. Groźno nam
ze Kozłoga jednego to ponoć przeżył w czasie ucieczki
Po mej ucieczce zostało jeszcze 400, sta osób. Pełniej
nazwiska kolegów ze dworu, ¹Kawalecki Józef, ²Szlichter
Roman, ³Buch Dziwnok ⁴Drozykourki Tadeusz,
⁵Wolaniuk Eugeniusz ⁶Malski Karolion ⁷Nyorka Michał
⁸Blochowski Włodyśław, ⁹Gorgulski Stefan, ¹⁰Helmski
Tadeusz. A Kozłowski Józef został rozstrzelany.

Punkt VI. Zycie w Anglii było upoświadczeniem, że wrodo
 się nie, na każdym kroku, nowa ludność, i podobno
 do Karcera, tam było wrodo i inne, i meliora a unijie
 nie było miejsca. Placowa tam nie sławna.

Punkt VII. N. K. W. D. ciągle, nam nie sławna spokojnie, co nosy
 jednego lub dwóch wrodo, że innymi sposobami.
 Pod groźbą roztworzenia życia, rewiduorem, w pleciach
 i głowis, stercelano, nowa głowa, i Lito w pety.
 Coś wrodania, trwało, nie nos, pety, noc. Wrodo, wrodo
 muwiono, że już nigdy Polski, nie zobaczymy, i tutaj
 jest, nowa grób. Mawili, że imi, zajął, pety, i wiet
 Na generała Litewskiego, mawiono, że już, wrodo, namiego
 Kildaf, i Lopera, na ziemi, Fournierko. A Anglij
 mawiono, w ten sposób, że ta, prozofutka, wrodo,
 się, w proch, A oni, zobaczą, i wrodo, i Polak, że wrodo,
 pety, Bolsewizm. Wrodo, że, wrodo, pety, wrodo,
 pety, wrodo, Kwidlego, wrodo, wrodo, wrodo,
 to, co, oni, mawiali. Wrodo, było, od 5, wrodo,
 ci, do, wrodo.

Wyroki, cyfrowo na górze przed frontem
gdzie odwrócić na robót;

Dnia drugiego lipca 1942 roku uciekłem
wraz z dwoma kolegami do Wąjska Polskiego
gdzie nas nie chciano puścić a natomiast kto
spomni o wujku Polskim To go karano 20%

Saper

Fazula Piotr.